

Sygn. akt III AUa 1892/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

| | |
|-----------------|---|
| Przewodniczący: | SSA Małgorzata Gerszewska |
| Sędziowie: | SA Iwona Krzeczowska-Lasoń (spr.) SO del. Beata Golba-Kilian |
| Protokolant: | sekr. sądowy Barbara Haska |

po rozpoznaniu w dniu 28 października 2020 r. w Gdańsku

sprawy E. L.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o ustalenie kapitału początkowego

na skutek apelacji E. L.

od wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 10 sierpnia 2017 r., sygn. akt IV U 3072/16

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II (drugim) i poprzedzającą go zaskarżoną decyzję o tyle, że do obliczenia kapitału początkowego przyjmuje za rok 1979 dochód w kwocie 31.455,00 (trzydzieści jeden tysięcy czterysta pięćdziesiąt pięć 00/100) złotych, wskaźnik stosunku podstawy wymiaru składek do przeciętnego wynagrodzenia za ten okres w wysokości 49,21%, wskaźnik podstawy wymiaru kapitału początkowego w wysokości 53,74 % i ustala wysokość kapitału początkowego na 1 stycznia 1999 r. w kwocie 72.163,52 (siedemdziesiąt dwa tysiące sto sześćdziesiąt trzy 52/100) złotych;
2. oddala apelację w pozostałym zakresie;
3. nie obciąża wnioskodawcy kosztami zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Iwona Krzeczowska-Lasoń SSA Małgorzata Gerszewska SSO del. Beata Golba-Kilian

Sygn. akt III AUa 1892/17

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 26 października 2016 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. Wydział Kapitału Początkowego z siedzibą w G. ponownie ustalił kapitał początkowy E. L. na dzień 1 stycznia 1999 r., w kwocie 71.446,65 zł. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego ubezpieczonej ustalono na podstawie jej zarobków z lat 1976-1985, które za rok 1979 wyniosły 23.295 zł, kwota przeciętnego wynagrodzenia ogłoszonego za ten rok kalendarzowy - 63.924 zł, a stosunek podstawy wymiaru składek do przeciętnego wynagrodzenia proporcjonalnie do liczby miesięcy pozostawania w ubezpieczeniu w roku kalendarzowym – 36,44 %.

E. L. w odwołaniu od powyższej decyzji wskazała, że się z nią nie zgadza i podniosła, iż domaga się przyjęcia do okresu zatrudnienia w okresie od 16 sierpnia 1979 r. do 31 grudnia 1979 r. wielkości przeciętnego wynagrodzenia z tytułu zatrudnienia w Gminnej Spółdzielni (...) w Ł. w latach 1980-1982. Wskazała też, że ww. decyzja jest dla niej mniej korzystna niż ta z 26 czerwca 2015 r., mimo uwzględnienia jej okresu pracy od 16 sierpnia 1979 r. do 31 grudnia 1979 r.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie. W uzasadnieniu wskazał, że wykonując prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Toruniu z 17 marca 2016 r. (sygn. akt IV U 1423/15) zaliczył do stażu ubezpieczenia okres od 16 sierpnia 1979 r. do 31 grudnia 1979 r. na podstawie umowy agencyjnej, w związku z czym wartość wynagrodzenia podzielono przez 12 miesięcy.

Wyrokiem z dnia 10 sierpnia 2017 r. Sąd Okręgowy w Toruniu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w punkcie I odrzucił odwołanie w zakresie żądania ustalenia kwot przychodów za okres od 16 sierpnia 1979 r. do 31 grudnia 1979 r. w oparciu o przeciętne dochody osiągnięte w okresie po 1 stycznia 1980 r. i w punkcie II oddalił odwołanie w pozostałym okresie. Uzasadniając swoje stanowisko Sąd wskazał, iż decyzją z dnia 26 czerwca 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych ponownie ustalił kapitał początkowy wnioskodawczyni na dzień 1 stycznia 1999 r., w kwocie 71.797,77 zł. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego ubezpieczonej ustalono na podstawie jej zarobków z lat 1976-1985, które za rok 1979 wyniosły 23.295 zł, kwota przeciętnego wynagrodzenia ogłoszonego za ten rok kalendarzowy - 63.924 zł, a stosunek podstawy wymiaru składek do przeciętnego wynagrodzenia proporcjonalnie do liczby miesięcy pozostawania w ubezpieczeniu w roku kalendarzowym – 54,66 %.

Ubezpieczona złożyła odwołanie od przedmiotowej decyzji do Sądu, który wyrokiem z 17 marca 2016 r. (sygn. akt IV U 1423/15) zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że zaliczył ubezpieczonej do okresów składkowych okres jej pracy na podstawie umowy agencyjnej od 16 sierpnia 1979 r. do 31 grudnia 1979 r. i oddalił jej odwołanie w pozostałym zakresie. Ubezpieczona nie zaskarżyła tego wyroku, który uprawomocnił się w dniu 6 maja 2016 r.

W dniu 26 października 2016 r. organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję, wykonując wyrok Sądu Okręgowego w Toruniu z 17 marca 2016 r.

Analizując trafność wywiedzionego przez wnioskodawczynię odwołania od decyzji z dnia 26 października 2016 r., Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności zważył, iż kwestia możliwości przyjęcia do okresu zatrudnienia w okresie od 16 sierpnia 1979 r. do 31 grudnia 1979 r. wielkości przeciętnego wynagrodzenia z tytułu zatrudnienia w Gminnej Spółdzielni (...) w Ł. w latach 1980-1982 była już przedmiotem postępowania sądowego w sprawie o sygn. akt IV 1423/15 i w tym zakresie ma status rzeczy osądzonej zgodnie z art. 366 k.p.c. Jeżeli ubezpieczona była niezadowolona z rozstrzygnięcia zapadłego w tej sprawie to winna je zaskarżyć, gdyż jest to jedyna ścieżka do zakwestionowania zawartych w nim rozstrzygnięć. Stąd odwołanie ubezpieczonej w tym zakresie podlegało odrzuceniu na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. (punkt I wyroku).

Dodatkowo Sąd wyjaśnił, że ubezpieczona kwestionowała to, iż mimo doliczenia jej dodatkowego okresu składkowego od 16 sierpnia 1979 r. do 31 grudnia 1979 r. jej kapitał początkowy uległ zmniejszeniu. Sytuacja ta wynika z tego, że w decyzji z 26 czerwca 2015 r. za 1979 r. uwzględniono wynagrodzenie ubezpieczonej uzyskane w okresie od 1 stycznia 1979 r. do 15 sierpnia 1979 r., które następnie zgodnie z art. 174 ust. 3 b ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS (Dz. U. z 2017 r., poz. 1383) zostało podzielone przez przeciętne wynagrodzenie proporcjonalnie do liczby miesięcy pozostawania w ubezpieczeniu w roku kalendarzowym (a więc 8 miesięcy), co dało w rezultacie wynik 54,66 %. Z kolei w zaskarżonej decyzji z 26 października 2016 r. ZUS doliczył sporny okres do

okresów składkowych, bez jednoczesnego doliczenia za ten okres wynagrodzeń chociażby w wysokości najniższego wynagrodzenia za pracę co skutkowało tym, że ta sama kwota co wskazana we wcześniejszej decyzji została podzielona przez przeciętne wynagrodzenie za cały ten rok kalendarzowy (12 miesięcy), co dało w rezultacie wynik 36,44 %, a to z kolei skutkowało obniżeniem wartości kapitału początkowego.

Sąd wskazał, iż bezspornym było, że brak jest dowodów potwierdzających wysokość faktycznych zarobków uzyskanych przez ubezpieczoną za sporny okres, stąd zasadnym było rozważenie, czy za ten okres należało uwzględnić wynagrodzenie w wysokości najniższego wynagrodzenia za pracę obowiązującego w spornym okresie.

Rozważając powyższe, Sąd zważył, że zgodnie z treścią art. 174 ust. 1 ustawy emerytalnej kapitał początkowy ustala się na zasadach zbliżonych do zasad określonych dla ustalania prawa do emerytury, przyjmując przebyte przed dniem wejścia w życie ustawy okresy składkowe, o których mowa w art. 6, i okresy nieskładkowe, o których mowa w art. 7, w wymiarze nie większym niż określony w art. 5 ust. 2. Za okresy zaś składkowe – zgodnie z art. 6 ust. 2 i 13 lit. a ustawy uważa się przypadające przed dniem 15 listopada 1991 r. okresy pracy na obszarze Państwa Polskiego wykonywanej na rzecz jednostek gospodarki społecznej na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia oraz współpracy przy wykonywaniu takiej umowy objętej obowiązkiem ubezpieczenia społecznego i okresy kontynuowania tego ubezpieczenia, za które opłacono składkę na to ubezpieczenie lub w których występowało zwolnienie od opłacania składki.

Jeżeli chodzi o kwestię statusu ubezpieczeniowego osób wykonujących pracę w ramach umowy agencyjnej, to jest ona określona ustawą z dnia 19 grudnia 1975 r. o ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących pracę na rzecz jednostek gospodarki społecznej na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia (Dz. U z 1975 r., nr 45, poz. 232 ze zm.).

Określone powyższą ustawą obowiązkowe ubezpieczenie społeczne, zgodnie z art. 1 ust. 1, obejmuje osoby wykonujące stale i odpłatnie pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia zawartej z jednostkami gospodarki społecznej. Umową agencyjną, zgodnie z definicją zawartą w art. 1 ust. 2 ustawy, jest umowa, na podstawie której osoba ją zawierająca zobowiązuje się do wykonywania określonych czynności w imieniu jednostki gospodarki społecznej lub na rzecz tej jednostki. Pracę uważa się za wykonywaną stale, jeżeli trwa nieprzerwanie co najmniej sześć miesięcy (art. 1 ust. 3 ustawy). Obowiązek ubezpieczenia powstaje z dniem oznaczonym w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania (art. 4 ustawy) i trwa do dnia jej rozwiązania lub wygaśnięcia (art. 5 ustawy).

Z przepisów art. 25 ust. 1 i art. 26 ustawy agencyjnej wynika natomiast, że składkę na ubezpieczenie opłacają w odpowiednich częściach jednostka gospodarki społecznej, która zawarła umowę, i ubezpieczony. Składkę na ubezpieczenie opłacać należało za każdy miesiąc, w którym istniało ubezpieczenie. Zgodnie z art. 28 ustawy, jeżeli po upływie roku kalendarzowego okaże się, że w ciągu tego roku przeciętny miesięczny dochód z wykonywania umowy nie osiągnął połowy najniższego wynagrodzenia w gospodarce społecznej składki opłacone za ten rok podlegają zwrotowi, a tego roku nie wlicza się do okresu ubezpieczenia wymaganego do uzyskania świadczeń na podstawie ustawy.

§ 3a rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie wykonania ustawy o ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących pracę na rzecz jednostek gospodarki społecznej na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia (Dz. U. nr 46, poz. 250 ze zm.) został dodany na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 21 kwietnia 1982 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie wykonania ustawy o ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących pracę na rzecz jednostek gospodarki społecznej na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia (Dz. U. nr 13, poz. 102), które weszło w życie w dniu 17 maja 1982 r. Przepis ten stanowił, że jeżeli czas pracy określony w umowie odpowiada co najmniej pełnemu wymiarowi czasu pracy obowiązującego pracowników jednostki gospodarki społecznej, która zawarła umowę, podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie ustalona stosownie do § 2 i § 3 ust. 1 nie może być niższa od kwoty najniższego wynagrodzenia w gospodarce społecznej. Jako że wcześniej nie było takiej regulacji, dlatego też brak było podstaw do uwzględnienia ubezpieczonej za sporny okres od 16 sierpnia 1979 r. do 31 grudnia 1979 r. wynagrodzenia w wysokości najniższego wynagrodzenia w gospodarce

uspołecznionej obowiązującego w tym okresie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 23 października 2013 r. sygn.. III AUa 3/13 Legalis nr 761401).

Reasumując Sąd nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonej decyzji. Kapitał początkowy został ustalony w sposób prawidłowy.

Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie o czym orzekł, jak w punkcie II wyroku.

Apelację od wyroku wywiodła wnioskodawczyni zarzucając mu, że jest rażąco niesprawiedliwy i krzywdzący, ponieważ nie uwzględniła sprawiedliwie średniej płacy w GS Ł. z lat pracy 1980, 1981 i 1982 celem zaliczenia do kapitału początkowego w okresie od 16 sierpnia 1979 r. do 31 grudnia 1979 r., a wynika to z tej samej umowy o pracę i świadectwa pracy. Nadto zaskarżona decyzja jest wadliwa, pomimo zaliczenia zwiększenia okresu ubezpieczeniowego wysokość kapitału początkowego uległa obniżeniu. Wobec powyższego skarżąca wniosła o jego uchylenie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest częściowo zasadna, choć nie z racji siły argumentów przedstawionych w środku odwoławczym.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była prawidłowość decyzji z dnia 26 października 2016 r., o ponownym ustaleniu wysokości kapitału początkowego wnioskodawczyni wydanej przez organ rentowy w wykonaniu wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 17 marca 2016 r. (IVU 1422/15) i zaliczeniu wnioskodawczyni do stażu okres od 16 sierpnia 1979 r. do 31 grudnia 1979 r. z tytułu zatrudnienia na umowę agencyjną w Gminnej Spółdzielni (...) w Ł.

Analizując powyższą kwestię Sąd Okręgowy przeprowadził stosowne postępowanie dowodowe, a w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 k.p.c. Sąd Apelacyjny nie ma podstaw aby podważać ustalenia Sądu pierwszej instancji w zakresie stanu faktycznego i przyjmuje je za własne.

Odnosząc się do wywiedzionej przez wnioskodawczynię apelacji w pierwszej kolejności wskazać należy, że nieuzasadniony jest podnoszony przez skarżącą argument, że Sąd w sposób nieuprawniony nie uwzględnił przy ustalaniu kapitału początkowego za rok 1979 przychodów uzyskanych przez wnioskodawczynię jako agenta Gminnej Spółdzielni (...) w Ł. w okresie od 16 sierpnia 1979 r. do 31 grudnia 1979 r. w wielkości przeciętnego wynagrodzenia uzyskanego z tytułu zatrudnienia w tym charakterze w Gminnej Spółdzielni (...) w Ł. w latach 1980-1982.

Analizując bowiem trafność wywiedzonego przez wnioskodawczynię odwołania od decyzji z dnia 26 października 2016 r., Sąd Okręgowy trafnie zauważył, że kwestia możliwości przyjęcia do okresu zatrudnienia w okresie od 16 sierpnia 1979 r. do 31 grudnia 1979 r. wielkości przeciętnego wynagrodzenia z tytułu zatrudnienia w Gminnej Spółdzielni (...) w Ł. w latach 1980-1982 była już przedmiotem postępowania sądowego w sprawie o sygn. akt IV 1423/15 i w tym zakresie ma status powagi rzeczy osądzonej, w konsekwencji której nie można dokonywać już w przedmiotowej kwestii ponownych ustaleń. Przypomnieć trzeba, że decyzją z dnia 26 czerwca 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych ustalił kapitał początkowy wnioskodawczyni na dzień 1 stycznia 1999 r., w kwocie 71.797,77 zł. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru (dalej: wwpw) kapitału początkowego ubezpieczonej ustalono na podstawie jej zarobków z lat 1976-1985, które za rok 1979 wyniosły 23.295 zł, kwota przeciętnego wynagrodzenia ogłoszonego za ten rok kalendarzowy - 63.924 zł, a stosunek podstawy wymiaru składek do przeciętnego wynagrodzenia proporcjonalnie do liczby miesięcy pozostawania w ubezpieczeniu w roku kalendarzowym - 54,66 %. Ubezpieczona zaskarżyła przedmiotową decyzję do Sądu, który wyrokiem z dnia 17 marca 2016 r. (sygn. akt IV U 1423/15) zmienił ją w ten sposób, że zaliczył E. L. do okresów składkowych okres jej pracy na podstawie umowy agencyjnej od 16 sierpnia 1979 r. do 31 grudnia 1979 r. i oddalił jej odwołanie w pozostałym zakresie. Uzasadniając oddalenie odwołania Sąd wskazał, że w toku postępowania zarówno administracyjnego, jak i odwoławczego wnioskodawczyni nie przedstawiła dowodu pozwalającego na ustalenie wysokości jej przychodów osiągniętych w okresie od 16 sierpnia 1979 r. do 31 grudnia 1979 r. - nie było zatem podstaw do dokonania wyliczeń w myśl

art. 15 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Żądanie ustalenia kwot przychodów za ten okres w oparciu o przeciętne dochody osiągnięte w okresie po 1 stycznia 1980 r. nie znajdowało umocowania prawnego. Sąd wyjaśnił, że przepisy ustawowe pozwalają jedynie na przyjęcie do podstawy wymiaru składek kwot minimalnego wynagrodzenia pracowników (proporcjonalnie do okresu podlegania ubezpieczeniu) w razie niemożności udokumentowania kwot faktycznie osiągniętych przychodów – jednakże dotyczy to jedynie przychodów osiąganych z tytułu pozostawania w stosunku pracy. Przepis art. 15 ust.2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS nie może być zatem zastosowany wobec ubezpieczonej, która w spornym okresie ubezpieczenia od 16 sierpnia 1979 r. była związana umową agencyjną. W tej sytuacji za prawidłowe uznać należało działanie organu rentowego, który ustalając wartość kapitału początkowego dla ubezpieczonej za rok 1979 przyjął jedynie jej zarobki osiągnięte z tytułu zatrudnienia w (...) Zakładach (...) – w kwocie wskazanej zaświadczeniem o zatrudnieniu i wynagrodzeniu z dnia 25 marca 2010 r. Wnioskodawczyni nie wywiodła od powyższego wyroku apelacji, w konsekwencji czego uprawomocnił się on w dniu 6 maja 2016 r. W dniu 26 października 2016 r. organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję, wykonując wyrok Sądu Okręgowego w Toruniu z 17 marca 2016 r.

W tym miejscu wskazać należy, że zgodnie z art. 366 k.p.c., wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia między tymi samymi stronami. Przepis ten wskazuje m. in. na przedmiotowe granice powagi rzeczy osądzonej, tj. to, co stanowiło przedmiot i podstawę faktyczną rozstrzygnięcia w chwili wyrokowania. Zgodnie zaś z art. 365 §1 k.p.c., w tym zakresie orzeczenie prawomocne wiąże strony, sąd, który je wydał oraz inne sądy, organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Przepis ten oznacza więc związanie dyspozycją zawartą w sentencji wyroku skonkretyzowanej, zindywidualizowanej i trwałej normy prawnej wywiedzionej przez sąd z norm generalnych i abstrakcyjnych zawartych w przepisach prawnych. Inne sądy, organy państwowe oraz organy administracji publicznej rozstrzygające w innych sprawach niż karne nie mogą też dokonywać odmiennej oceny prawnej roszczenia, a także nie mogą dokonywać odmiennych ustaleń faktycznych. Związanie orzeczeniem oznacza zatem zakaz dokonywania ustaleń sprzecznych z uprzednio osądzoną kwestią, a nawet niedopuszczalność prowadzenia w tym zakresie postępowania dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2013 r., II PK 438/13, LEX nr 140888 i powołane tam orzecznictwo). Zaznaczyć dodatkowo należy, iż powagę rzeczy osądzonej ma w zasadzie tylko rozstrzygnięcie zawarte w sentencji wyroku. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 października 2005r. w sprawie I CK 217/05 wskazał jednak, że jeżeli sentencja wyroku nie zawiera wyraźnych granic rozstrzygnięcia i nie można tego dokonać w drodze jego wykładni, aby ustalić granice powagi rzeczy osądzonej posłużyć należy się treścią uzasadnienia (LEX nr 187004). Taka okoliczność niewątpliwie miała miejsce w analizowanej sprawie.

Mając na uwadze powyższe, trafnie Sąd I instancji wskazał, że w niniejszym postępowaniu nie był uprawniony do ponownego badania kwestii możliwości przyjęcia do okresu zatrudnienia wnioskodawczyni w okresie od 16 sierpnia 1979 r. do 31 grudnia 1979 r. wielkości przeciętnego wynagrodzenia z tytułu zatrudnienia w Gminnej Spółdzielni (...) w Ł. w latach 1980-1982, albowiem ta została już prawomocnie przesądzona w postępowaniu sądowym wszczętym na skutek odwołania skarżącej od decyzji z dnia 26 czerwca 2015 r.

Zajmując stanowisko w przedmiocie zasadności zaskarżonej w niniejszym postępowaniu decyzji wykonującej wyrok Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 17 marca 2016 r. , sygn. akt IVU 1422/15, w pierwszej kolejności wskazać należy, że niezasadne są zarzuty skarżącej co do wadliwości zaskarżonej decyzji w zakresie zaniżenia wwpw kapitału początkowego za rok 1979. Za prawidłowe należy uznać wyjaśnienie organu rentowego, że z art. 174 ust. 3b ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS wynika, że jeżeli okres wskazany do ustalenia podstawy wymiaru kapitału początkowego obejmuje rok kalendarzowy, w którym ubezpieczony pozostawał w ubezpieczeniu społecznym na podstawie przepisów prawa polskiego jedynie przez część miesięcy tego okresu, do obliczenia stosunku sumy kwot podstaw wymiaru składek i kwot wynagrodzeń, w okresie tego roku do przeciętnego wynagrodzenia, przyjmuje się sumę kwot przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia ogłoszonego za ten rok kalendarzowy odpowiednią do liczby miesięcy, pozostawania w ubezpieczeniu. Stosując zasady wynikające z tego przepisu decyzją z dnia 26 czerwca 2015 r., pozwany ustalając wysokość kapitału początkowego przyjął za rok 1979 przychody w kwocie 23.295 zł, a do obliczenia wwpw za ten rok przyjął 8 miesięcy ubezpieczenia (zainteresowana nie podlegała ubezpieczeniu przez pełen rok i

zastosowano proporcję do ilości miesięcy pozostawania w ubezpieczeniu). Wwpw wyniósł 54,66 %. Natomiast w zaskarżonej decyzji doszło do obniżenia wysokości wskaźnika proporcjonalnego kapitału początkowego w stosunku do wskaźnika z decyzji z 26 czerwca 2015 r. i było to spowodowane zaliczeniem do okresów składkowych - zgodnie z wyrokiem z dnia 17 marca 2016 r. okresu od 16 sierpnia 1979 r. do 31 grudnia 1979 r. To spowodowało ustalenie wwpw za ten rok w wysokości 36,44%, przy niezmięnionej wysokości dochodu za ten rok, przyjmując 12 miesięczny okres ubezpieczenia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie zasługuje na uwzględnienie stanowisko Sądu I instancji dotyczące braku jakiegokolwiek możliwości zaliczenia do przychodów za rok 1979 r. wynagrodzenia uzyskanego na podstawie umowy agencyjnej za okres od 16 sierpnia 1979 r. do 31 grudnia 1979 r.

Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że skoro w okresie od 16 sierpnia 1979 r. do 30 września 1982 r. skarżąca była zatrudniona na podstawie umowy agencyjnej w Gminnej Spółdzielni (...) w Ł., a fakt ten nie budził wątpliwości (świadcstwo pracy i zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu - w aktach organu rentowego), to należało odnieść się do stosownych przepisów regulujących kwestię podlegania ubezpieczeniom społecznym przez osoby wykonujące pracę na podstawie umowy agencyjnej. Kwestia podlegania ubezpieczeniu przez osoby zatrudnione na podstawie umowy agencyjnej uregulowana była w ustawie z dnia 19 grudnia 1975 r. o ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia (Dz. U. z 1983 r. Nr 31, poz. 146 z późn. zm.). Zgodnie z art. 1 ust. 1 cytowanej ustawy, obowiązkowe ubezpieczenie społeczne obejmuje osoby wykonujące odpłatnie pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia zawartej na okres co najmniej 15 dni. W oparciu o art. 39 ust. 1 cytowanej ustawy wydane zostało rozporządzenie Ministra Pracy, Płacy i Spraw Socjalnych z dnia 14 lutego 1976 r. w sprawie trybu postępowania w zakresie ubezpieczenia społecznego osób wykonujących pracę na rzecz jednostek gospodarki uspołecznionej na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia (Dz. U. z 1976 r. Nr 6, poz. 33).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w świetle § 10 ust. 1 pkt 1 cytowanego rozporządzenia istnieje możliwość przyjęcia, jako niebudzącej wątpliwości podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne osoby zatrudnionej na podstawie umowy agencyjnej, podstawy wymiaru odpowiadającej za dany rok kalendarzowy sześciokrotności kwoty najniższego wynagrodzenia miesięcznego w gospodarce uspołecznionej (por. wyroki: Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 14 lutego 2018 r. III AUa 541/17 LEX nr 2453736; Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 8 stycznia 2013 r. III AUa 583/12 LEX nr 1264361).

Mając na względzie taką możliwość wynikającą z cytowanego wyżej rozporządzenia, Sąd Apelacyjny polecił organowi rentowemu przeliczenie wysokości emerytury przysługującej skarżącemu poprzez obliczenie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru za okres od 16 sierpnia 1979 r. do 31 grudnia 1979 r. poprzez przyjęcie podstawy wymiaru odpowiadającej za dany rok kalendarzowy sześciokrotności kwoty najniższego wynagrodzenia miesięcznego w gospodarce uspołecznionej.

Wykonując zobowiązanie Sądu, pozwany wskazał, że przy przyjęciu za okres od 16 sierpnia do 31 grudnia 1979 r. wskazanej przez Sąd podstawy wymiaru za rok 1979, dochód łączny wynosi 31.455,00 zł, wskaźnika stosunku podstawy wymiaru składek do przeciętnego wynagrodzenia za ten rok 49,21%, wwpw kapitału 53,74 %, zaś hipotetyczna wysokość kapitału początkowego 72.163,52 zł.

Reasumując stwierdzić należy, że takie ustalenie podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne za okres pracy w charakterze agenta Gminnej Spółdzielni (...) w Ł., od 16 sierpnia do 31 grudnia 1979 r. jakie wynika z obliczenia przeprowadzonego przez organ rentowy, jest dla ubezpieczonej korzystne, jak również jest możliwe do przeprowadzenia w świetle przepisów regulujących ówczesnie podleganie ubezpieczeniu społecznemu przez osoby zatrudnione na podstawie umowy agencyjnej.

Mając to na względzie Sąd Apelacyjny zmienił punkt II zaskarżonego wyroku w sposób odpowiadający wyliczeniom hipotetycznym kapitału dokonanym przez pozwanego, o czym orzeczono na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c. Dalej idącą apelację Sąd oddalił na mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym Sąd Apelacyjny orzekł na mocy art. 102 k.p.c., zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Ustawodawca w treści art. 102 k.p.c. nie określił kryteriów, którymi Sąd winien się kierować dokonując oceny czy zachodzi „wypadek szczególnie uzasadniony”. W orzecznictwie sądowym i doktrynie ugruntowane jest jednak stanowisko, że do kręgu „wypadków szczególnie uzasadnionych” należą zarówno okoliczności związane z samym przebiegiem procesu, jak i leżące na zewnątrz. Jako przykłady okoliczności związanych z samym przebiegiem procesu wskazuje się sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenia dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń, przedawnienie roszczenia, prekluzję. Natomiast przyczyny leżące na zewnątrz są determinowane przez sytuację majątkową i życiową strony, z tym zastrzeżeniem, że niewystarczające jest powoływanie się jedynie na trudną sytuację finansową, nawet jeśli była podstawą zwolnienia od kosztów sądowych. Podkreśla się przy tym, że zastosowanie art. 102 k.p.c. powinno być oceniane przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy. Ocena stanów faktycznych pod kątem dopuszczalności zastosowania zasady słuszności odnośnie do obowiązku zwrotu kosztów procesu pozostawiona została sądowi, który powinien kierować się w tym zakresie własnym poczuciem sprawiedliwości z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 27 kwietnia 2012 r., sygn. akt V CZ 2/12, LEX nr 1214621; z dnia 1 grudnia 2011 r., sygn. akt I CZ 26/11). Trzeba zaznaczyć, że ocena sądu, czy zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony, o którym mowa w art. 102 k.p.c., ma charakter dyskrecyjny, oparty na swobodnym uznaniu, kształtowanym własnym przekonaniem sądu oraz oceną okoliczności rozpoznawanej sprawy.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie zachodzi taki szczególnie uzasadniony przypadek, albowiem wnioskodawczyni nie dość, że nie przegrała procesu w całości to dodatkowo sprawa, która była przedmiotem rozpoznania należy do kategorii spraw trudnych, zaś ubezpieczona działała bez profesjonalnego pełnomocnika. Poza tym ZUS wydając kolejne decyzje nie informował skarżącej o przyczynach, dla których nie uwzględniał zgłaszanych przez nią żądań, w konsekwencji czego nie miała ona możliwości zrozumienia podejmowanych przez organ emerytalny działań, co dodatkowo utrudniało jej podejmowanie adekwatnych do wyprowadzonego żądania kroków, a skoro tak, to obciążanie jej kosztami zastępstwa procesowego za drugą instancję byłoby niezasadne.

SSA Iwona Krzeczowska-Lasoń SSA Małgorzata Gerszewska SSO del. Beata Golba - Kilian